

Sygn. akt VI Gz 47/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: **SSO Anna Walus-Rzqsa**

Sędziowie: **SO Barbara Frankowska**

SO Beata Hass-Kloc (spr.)

Protokolant: asyst. sędz. Grzegorz Kurasz

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2014 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. D.

o ogłoszenie upadłości (...)Spółka jawna w M.

na skutek zażalenia dłużnika (...)Spółka jawna w M.

na postanowienie Sądu Rejonowego w (...)V Wydziału Gospodarczego Sekcja Upadłościowa z dnia 3 lutego 2014 r.,
sygn. akt

V 1 GU 28/13,

postanawia: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. wierzyciel M. D. wniosła o ogłoszenie upadłości obejmującą likwidację majątku upadłego (...) Spółka jawna w M..

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 3 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy
w T. V Wydział Gospodarczy Sekcja Upadłościowa w sprawie
o sygn. akt V 1 GU 28/13:

I. ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika (...) spółki jawnej w M.,

II. uznał postępowanie upadłościowe (...) spółki jawnej
w M. za główne postępowanie upadłościowe w rozumieniu
art. 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1346/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie postępowania upadłościowego,

III. wezwał wierzycieli upadłego do zgłaszania swoich wierzytelności sędziemu-komisarzowi w terminie trzech
miesięcy od dnia obwieszczenia o ogłoszeniu upadłości,

IV. wezwał osoby, którym przysługują prawa oraz prawa i roszczenia osobiste ciężące na nieruchomości upadłego,
jeżeli nie zostały ujawnione przez wpis w księdze wieczystej, do ich zgłaszania sędziemu-komisarzowi w terminie
trzech miesięcy od dnia obwieszczenia
o ogłoszeniu upadłości pod rygorem utraty prawa powoływania się

na nie w postępowaniu upadłościowym,

V. wyznaczył sędziego-komisarza w osobie SSR Michała Dudzica,

VI. wyznaczył syndyka masy upadłości w osobie M. S..

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd I instancji podał, że zobowiązania dłużnika wobec kontrahentów stały się wymagalne

w przeważającej części w latach 2011 – 2013, ale występują także takie z wymagalnością w latach 2008 i 2009. Zgodnie z oświadczeniem dłużnika nie posiada on jakichkolwiek nieruchomości, ruchomości, wartości niematerialnych i prawnych. Na dzień sporządzenia sprawozdania przez zarządcę przymusowego nie odnotowano na rachunkach bankowych dłużnika oraz w kasie żadnych kwot pieniężnych. Zgodnie z informacjami przekazanymi od dłużnika, w tym

z rozrachunku według kontrahentów, spółka posiada należności w wysokości ok. 1.006.000,00 zł.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że nie ma wątpliwości co do niewypłacalności dłużnika z rozumieniu przepisu

art. 11 ust. 1 i 2 pr. upadł. i napr. Fakt niewykonywania w terminie zobowiązań wynika jednoznacznie ze sprawozdania zarządcy, dokumentów przygotowanych przez dłużnika oraz jego oświadczeń. Dodał, że nie rozważał możliwości oddalenia wniosku w oparciu o przepis art. 12 pr. upadł. i napr. bowiem dłużnik posiada jedynie należności w wysokości ok. 1.006.000,00 zł, zaś suma niewykonywanych zobowiązań wynosi ok. 8.112.000,00 zł, i według ustaleń Sądu wielokrotnie przekracza wartość bilansową Spółki.

Nadto opóźnienie w wykonywaniu zobowiązań w znaczącej liczbie przypadków jest większe niż trzy miesiące, a najstarsze z nich stały się wymagalne kilka lat wstecz.

Przedstawiając motywy swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotem jego szczególnie wnikliwej analizy stała się kwestia możliwości zaspokojenia kosztów postępowania. Dłużnik wprawdzie nie posiada majątku w postaci nieruchomości, ruchomości, wartości niematerialnych i prawnych, przysługują mu jednak należności w wysokości ok. 1.006.000,00 zł wobec 265 wierzycieli, z których większa część, tj. kwota ok. 730.000,00 zł jest nieprzedawniona. Zdaniem Sądu z dużym prawdopodobieństwem należy założyć, że można je wyegzekwować, co z pewnością pozwoli zaspokoić koszty postępowania upadłościowego, których wysokość sąd oszacował na kwotę ok. 30.000 zł.

W kontekście powyższego Sąd wskazał, że świadomy jest istnienia poglądów, iż należności nie stanowią majątku dłużnika w rozumieniu przepisu art. 13 w/w ustawy. Sąd I instancji stanął jednak na stanowisku, że kwota ponad 700.000 zł wymagalnych, nieprzedawnionych należności daje podstawy do oceny, iż uzyskana w toku postępowań egzekucyjnych kwota pozwoli zaspokoić koszty postępowania upadłościowego.

Z uwagi na powyższe oraz brak uprawdopodobnienia możliwości wyższego zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu układowym Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do ogłoszenia upadłości dłużnika.

Pismem z dnia 12 lutego 2014 r. dłużnik (...) Spółka jawna w M. wniósł zażalenie na powyższe postanowienie domagając się jego uchylecia i oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu upadły zarzucił naruszenie art. 13 ust. 1

pr. upadł. i napr. poprzez błędną wykładnię skutkującą nie zastosowaniem dyspozycji wskazanego przepisu. Skarżący błędnej wykładni upatruje w niezasadnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że wierzycielności dłużnika względem kontrahentów wchodzi w skład jego majątku w rozumieniu powyższego przepisu.

Dłużnik w uzasadnieniu zażalenia, na poparcie swojego stanowiska, powołał się na poglądy wyrażone w doktrynie oraz orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 484/02.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie dłużnika nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji przedstawiając motywy swego rozstrzygnięcia w przedmiocie ogłoszenia upadłości (...) Spółka jawna w M. podał, że dłużnik stał się niewypłacalny (art. 10 i 11 ust. 1 i 2 pr. upadł. i napr.) i nie zachodzą przesłanki określone w art. 12 pr. upadł. i napr. Powyższej argumentacji skarżący w zażaleniu nie kwestionował.

Sąd Rejonowy rozpoznając wniosek wierzyciela o ogłoszenie upadłości uznał także, że nie zachodzą przesłanki z art. 13 ust. 1 pr. upadł. i napr. obligujące Sąd do oddalenia tego wniosku z powodu braku wystarczającego majątku dłużnika na zaspokojenie kosztów postępowania. W ocenie Sądu dłużnik posiada wymagalne, nieprzedawnione wierzytelności wobec swoich kontrahentów, po wyegzekwowaniu, których uzyska się środki wystarczające na pokrycie przedmiotowych kosztów. Skarżący z powyższym stanowiskiem się nie zgodził wywodząc, że wierzytelności względem kontrahentów nie wchodzą w skład jego majątku w rozumieniu powyższego przepisu.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie, choćby niepełne, wierzycieli upadłego dłużnika. Jeżeli zatem nie jest możliwe osiągnięcie tego celu, czego dobitnym świadectwem jest brak środków na pokrycie kosztów postępowania, w ogóle nie powinno się go wszczynać, a będące już w toku powinno się umorzyć (art. 13 ust. 1, art. 361 pkt 1 pr. upadł. i napr.).

Przepis art. 13 ust. 1 pr. upadł. i napr. nie uzasadnia jednak oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości tylko dlatego, że w majątku dłużnika nie ma środków pieniężnych lub papierów wartościowych albo rzeczy ruchomych dających się łatwo spieniężyć na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego (postanowienie SN z 13.3.1998 r., I CKN 540/97, OSNC 1998, Nr 12, poz. 204). Powyższy przepis ma bowiem na względzie cały majątek dłużnika, a nie tylko, jak np. art. 361 pkt 2 pr. upadł. i napr. „fundusze płynne”.

W tym miejscu należy wskazać, że poglądy orzecznictwa (i tym samym doktryny opierane na tych orzeczeniach) są wyrażane na tle określonych stanów faktycznych danej sprawy, a zatem nie zawsze znajdują zastosowanie w innej sprawie nawet wówczas, gdy cechują ją podobne (ale nie takie same) okoliczności. W świetle powyższego należy odnieść się do zarzutu upadłego, który powołując się na tezę orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2003 r. (II CKN 484/02) wywodził, że jego wierzytelności wobec kontrahentów nie wchodzą w skład jego majątku w rozumieniu art. 13 ust.1 pr. upadł. i napr.

O ile nie sposób się nie zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 kwietnia 2003 r., (II CKN 484/02, Pr. Sp. 2003, Nr 11, s. 59), iż majątek dłużnika nie wystarcza na pokrycie kosztów postępowania nie tylko w braku dostatecznych środków majątkowych, lecz także wtedy, gdy wprawdzie środki takie istnieją, ale nie można ich spieniężyć lub ich spieniężenie wymaga pokonania nadzwyczajnych trudności. To jednak wniosku dłużnika powołanym w zażaleniu, a wywiedzionym z powyższego orzeczenia, że jego wierzytelności wobec kontrahentów nie wchodzą w skład jego majątku, zdaniem Sądu, nie można podzielić.

Przede wszystkim należy zauważyć, że stanowisko to zostało wyrażone w konkretnym stanie faktycznym rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawy, a przy tym na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów. Dlatego zdaniem Sądu Okręgowego pogląd, że wierzytelności i roszczenia nie należą do majątku dłużnika (o którym mowa w art. 13 PrUp), mają bowiem jedynie charakter swego rodzaju możliwości czy też nadziei na znalezienie się w majątku dłużnika, można aprobować na gruncie obecnie obowiązujących przepisów Prawa

upadłościowego i naprawczego oraz okoliczności niniejszej sprawy, tylko sub specie praxis. W świetle art. 44 k.c., jak również art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, nie ma bowiem wątpliwości, że wierzytelności i roszczenia przysługujące danemu podmiotowi stanowią element jego majątku. (por. kom. art. 13 pr. upadł. napr. [w:] Stanisław Gurgul. Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, LEGALIS 2013).

W konkluzji powyższego należy stwierdzić, że wierzytelności te należałoby pominąć tylko wówczas, gdyby ich wartość w stosunku do kosztów postępowania byłaby niewielka lub porównywalna, lub też szansa na wyegzekwowanie należności i tym samym uzyskanie środków odpowiadających przynajmniej wysokości kosztów postępowania byłaby wątpliwa i niepewna.

W kontekście powyższych argumentów Sąd Okręgowy rozpoznając niniejsze zażalenie podzielił stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone

w zaskarżonym postanowieniu, że oceniając przesłanki z art. 13 ust.1

pr. upadł. i napr., tj. czy majątek dłużnika wystarczy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, należy również uwzględnić fakt posiadania przez niego wierzytelności wobec swoich kontrahentów. W ocenie Sądu powyższe stanowisko zasługuje w pełni na aprobatę zważywszy na fakt, że nieprzedawnione wierzytelności opiewają na kwotę ok. 700.000 zł.

Wysokość tych wierzytelności, nawet przy założeniu, że tylko część z nich uda się wyegzekwować w toku postępowania upadłościowego, uzasadnia wniosek, że uzyskane w ten sposób środki nie tylko pozwolą pokryć koszty postępowania szacowane na ok. 30.000 zł, ale również zaspokoić częściowo wierzycieli upadłego. Za powyższym przemawiają również twierdzenia samego dłużnika, który w uzasadnieniu zażalenia wywodził, że w przypadku oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości ściągnie wszelkie należności i spłaci swoich wierzycieli, z czego można wnioskować co do jego przekonania o skuteczności ewentualnej egzekucji przedmiotowych wierzytelności, a przynajmniej ich części.

Reasumując należy wskazać, że ogłoszenie upadłości dłużnika stworzy wierzycielom realną szansę uczestniczenia w podziale całości masy upadłości według zasad Prawa upadłościowego, chroniąc ich zarazem przed wyczerpaniem tego majątku na zaspokojenie niektórych tylko wierzycieli, dobranych bądź przypadkowo, bądź dowolnie przez dłużnika. Nadto złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwala na pełną weryfikację rzeczywistego stanu majątku dłużnika, ma on bowiem obowiązek na żądanie sądu złożyć aktualny bilans, rachunek wyników i spis wierzycieli.

W konsekwencji powyższego zażalenie dłużnika jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.,

o czym Sąd Okręgowy orzekł w sentencji postanowienia.